PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 290 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa, 18 grudnia 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 12.XII. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż przeciągnięcie się przesilenia rządowego powoduje zdenerwowanie w kołach zbliżonych do PPS. Koła te rozpowszechniają pogłoskę o rzekomej chorobie marsz. Piłsudskiego.

Prawda 12.XII. podaje, iż w Warszawie rozpowszechniane są pogłoski o tem, iż kandydatura min. Matuszewskiego na stanowisko premjera przestała być aktualna i że premjerem będzie prawdopodobnie p. Świtalski, wbrew votum nieufności, ze strony Sejmu.

Poslednija Nowosti 10.XII. w art. wst. p. t. „Kryzys polski" oświadczają, iż dymisja rządu p. Świtalskiego jest szczegółem na tle kryzysu politycznego, który polega na zatargu między marsz. Piłsudskim a Sejmem. Władza wykonawcza w Polsce nie chce się podporządkować władzy ustawodawczej, sprzeniewierzając się przez to zasadniczym podstawom parlamentaryzmu. Paradoksalna strona sytuacji polega na tem, iż marsz. Piłsudski stosuje wszystkie postanowienia konstytucji, i Polska posiada jednak, wbrew wszystkiemu, ustrój parlamentarny. Dymisja rządu p. Świtalskiego kładzie kres pogłoskom o zamierzonem zlikwidowaniu parlamentaryzmu w Polsce. Dymisja ta świadczy, iż marsz. Piłsudski nie dąży do dyktatury, tem niemniej zatarg między rządem a Sejmem nie może być łatwo rozstrzygnięty. Opozycja nie jest zdolna do stworzenia rządu. Marsz. Piłsudski dąży do reformy Konstytucji i do wychowania społeczeństwa polskiego w duchu zreformowanego parlamentaryzmu. Stosowane przez niego metody wychowawcze nie wydadzą jednak, zdaniem pisma, pożądanego skutku gdyż niepodobna wychowywać demokracji, podkopując równocześnie autorytet parlamentu.

Sowiecka prasa ukraińska zarzuca władzom polskim nietolerancyjność w stosunku do Ukraińców i twierdzi, że ludność Małopolski wschodniej zwraca się przeciwko „pojednaniu faszyzmu ukraińskiego z faszyzmem polskim".

Wisty 6.XII. donoszą, iż w Zdołbunowie zebranie członków ukraińskiej „Proswity" było zakłócone przez Polaków, którzy w chwili odczytywania statutu w języku ukraińskim — zażądali, aby go odczytano w języku polskim. Wynikło zajście, zjawiła się policja, która usunęła z sali Ukraińców i umożliwiła Polakom wybicie szyb w oknach, zniszczenie urządzenia i t. p. W Starym Samborze władze policyjne miały nie dopuścić do odbycia zebrania związku „Sylskij Gospodar".

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 12.XII., omawiając przyłączenie się Bułgarji, Czechosłowacji i Jugosławji do stanowiska mocarstw w sprawie zatargu chińsko - sowieckiego, oświadczają, iż polityka francuska zmierza do analogicznego przyłączenia się Polski. Francuski sztab generalny dąży do pogorszenia stosunków polsko - sowieckich. Należy wobec tego powitać odmowę Polski, jaka nastąpiła, jak twierdzą pogłoski. Rząd polski prawdopodobnie chciał przez tą odmowę dać wyraz swemu dążeniu do niepogarszania stosunków polsko-sowieckich.

Izwestja 12.XII. podają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż rodzina Kowerdy zwróciła się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie Kowerdy, zaznaczając, iż opuści w razie ułaskawienia Polskę i osiedli się we Francji.

Za swobodu 17.XII., ogłaszając przedruk powyższej depeszy, zaznacza, iż nie jest mu nic wiadome, aby taka prośba została wniesiona. Pismo jest zdania, iż gdyby to się stało, prośba nie zostałaby uwzględniona.

CHINY A Z. S. R. R.

Izwiestja 12.XII. donoszą, iż rząd nankiński pogodził się z sytuacją wytworzoną przez rokowania w Nikolsku - Usuryjsku i mianował Caja swym delegatem na ponownej konferencji chińsko - sowieckiej. W Nankinie odbywa się walka między reakcyjną i nieprzejednaną grupą przeciwników Z. S. R. R. a inną grupą działaczów, którzy dążą do porozumienia z Sowietami. Na czele pierwszej grupy pozostają: prezes rady ustawodawczej Hu - Han - Min i ambasador w Waszyngtonie U - Dżao - U. Na czele zwolenników porozumienia pozostaje minister skarbu Sun - Ze - Zen.

Drukarnia „KADRA", Długa 50

Drukowano na prawach rękopisu.

rawa służbowa — wolna od o

Do

Bi...eki Uniwersyteckiej